

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski**

**Sędziowie: SO del. Elżbieta Rostół (spr.)**

**SA Bożena Szponar - Jarocka**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie 6 kwietnia 2016 r. w B.

**sprawy z odwołania U. D.**

**przy udziale zainteresowanych: K. D. (1) oraz K. D. (2)**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o rentę rodzinną

**na skutek apelacji wnioskodawczyni U. D.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z 4 sierpnia 2015 r. sygn. akt V U 1625/14

**I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję w ten sposób, że przyznaje U. D. prawo do renty rodzinnej po zmarłym L. D. w okresie od dnia 22 maja 2013 r. do dnia 24 sierpnia 2014 r. ,**

**II. oddala apelację w pozostałej części,**

**III. znosi pomiędzy stronami koszty procesu za II instancję.**

Sygn. akt III AUa 1146/15

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 1 września 2014 r., na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) odmówił U. D. prawa do renty rodzinnej po zmarłym 22 maja 2013 r. L. D.. Podstawą rozstrzygnięcia był fakt, że U. D. pozostawała mężem w separacji i nie udowodniła istnienia obowiązku alimentacyjnego ze strony zmarłego męża na podstawie wyroku lub ugody sądowej i nie przedstawiła umowy bądź dowodów, z których wynikałby obowiązek alimentacyjny bądź innego dokumentu potwierdzającego stałe i regularne alimentowanie przez L. D. bezpośrednio przed śmiercią.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła U. D. podnosząc, że sąd nie zasądził od męża alimentów na jej rzecz, nie było też ugody zawartej w tym zakresie. Natomiast L. D. utrzymywał ją, przekazując na jej rzecz różne kwoty pieniężne od 300 zł do 700 zł miesięcznie.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację jak w uzasadnieniu decyzji.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2015 r. oddalił odwołanie. Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne.

U. D. 25 lutego 1989 r. zawarła z L. D. związek małżeński. Z małżeństwa tego urodziło się dwoje dzieci: córka K. urodzona (...) i córka K. urodzona (...) W październiku 2011 r. L. D. wyprowadził się ze wspólnie z żoną zajmowanego mieszkania i zamieszkał w budynkach swojej firmy przy ul. (...) (...) w Ł.. Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2012 r. orzekł separację związku małżeńskiego U. D. z L. D. z winy L. D.. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem stron - K. D. (1) powierzył obojgu rodzicom, ustalając miejsce pobytu dziecka przy matce, zasądził tytułem alimentów od L. D. na rzecz K. D. (1) kwotę po 600 zł miesięcznie, płatną do rąk U. D. jako ustawowej przedstawicielki małoletniej. U. D. nie wniosła apelacji od powyższego wyroku jak również nie występowała z żądaniem o zniesienie separacji i o zasądzenie alimentów na jej rzecz od męża, który w okresie od 1 lipca 1992 r. do 31 grudnia 2012 r. prowadził działalność gospodarczą w zakresie produkcji wyrobów tartacznych.

L. D. zmarł 22 maja 2013 r. Osobą uprawnioną do renty rodzinnej po L. D. jest jego córka K. D. (1).

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 70 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) prawo do renty rodzinnej przysługuje wdowie jeżeli:

- 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
- 2) osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci.

Z kolei małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia w/w warunków miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową (art. 70 ust. 3).

Art. 70 ust. 3 częściowo został uznany za niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r. (Dz. U. z 2014 r., poz. 683) z dniem 26 maja 2014 r. Zgodnie z tym wyrokiem wymieniony wyżej przepis stracił moc w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedziona do uzyskania renty rodzinnej poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 tej ustawy oraz wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony uzależnia od tego, aby alimenty były ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Wobec tego obowiązek alimentacyjny może być realizowany na warunkach ustalonych samodzielnie przez strony, w drodze zgodnego ich porozumienia, na co uwagę w uzasadnieniu wskazanego wyżej wyroku zwrócił Trybunał Konstytucyjny. Sąd Okręgowy podkreślił, że w uzasadnieniu tego wyroku stwierdzono, iż nie każde przekazywanie określonej sumy pieniężnej na rzecz byłego małżonka stanowi realizację obowiązku alimentacyjnego, o którym mowa w art. 60 § 1 kro. Renta rodzinna jest świadczeniem o charakterze alimentacyjnym, które ma na celu rekompensatę osobom uprawnionym źródła dochodu utraconego wraz ze śmiercią byłego małżonka. Zgodnie z celem tego świadczenia i sposobem uregulowania, rentę rodzinną powinna otrzymać osoba, której prawo do alimentów przysługiwało, niezależnie od tego, czy obowiązek alimentacyjny byłego małżonka został potwierdzony przez sąd ugodą sądową lub wyrokiem, czy był on dobrowolnie realizowany do momentu śmierci zobowiązanego. O obowiązku takim można mówić dopiero wówczas, gdy spełnione zostaną przesłanki wskazane w tym przepisie, tj. małżonek uprawniony nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego i znalazł się w niedostatku. Orzeczenie sądowe o separacji wyklucza prawo wdowy do renty rodzinnej na podstawie art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, chyba że miała ona w dniu śmierci męża

prawo do alimentów z jego strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r. I UK 283/14). Orzeczenie separacji powoduje bowiem powstanie między małżonkami rozdzielnosci majątkowej (art. 54 § 1 krio), zaś podstawą orzeczenia separacji jest zupełny rozkład pożycia między małżonkami (art. 61<sup>1</sup> krio). Oznacza on potwierdzenie zerwania faktycznych więzi małżeńskich. Dlatego małżonkowie separowani nie mają obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Małżonkowie separowani nie mogą za siebie działać w sprawach zwykłego zarządu (art. 29 kro) ani nie są odpowiedzialni solidarnie za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich. Status prawny wniosków separowanych nie różni się w zasadzie od małżonków rozwiedzionych. Odwołująca do daty śmierci męża nie wystąpiła do sądu o zniesienie separacji.

Sąd Okręgowy wskazał, że okolicznością sporną w rozpoznawanej sprawie było to, czy mąż wnioskodawczynie płacił na jej rzecz alimenty.

U. D. zeznała, że pomimo orzeczenia separacji i trudności finansowych męża, była na jego utrzymaniu. Obecnie jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna, utrzymuje się z prac dorywczych, otrzymuje zasiłek z MOPS. Nie jest związana z innym mężczyzną. L. D. przekazywał pieniądze za pośrednictwem córki K.. Dawał jej gotówkę, którą wpłacała następnie na rachunek bankowy.

Zainteresowana K. D. (2) wyjaśniła, że jej ojciec L. D. zakończył prowadzenie działalności gospodarczej w grudniu 2011 r. lub styczniu 2012 r. Od tamtego czasu pracował dorywczo. Dług jego firmy z tytułu niespłaconych umów leasingowych i kredytów wynosi ponad milion złotych. Kontaktował się z U. D. i jak miał pieniądze dawał je K. D. (2) do ręki. K. D. (2) pieniądze te przekazywała matce, która się z nich utrzymywała. Pieniądze te były przeznaczone na opłaty związane z utrzymaniem domu, szkołę, dojazdy do szkoły. Kwoty jakie otrzymywała K. D. (2) wahały się od 500 zł do 2000 zł. Bywały okresy, w których ojciec nie przekazywał jej pieniędzy. Alimenty zasądzone na rzecz córki K. przekazywał U. D..

Świadek A. D., teściowa U. D., zeznała że jej syn nadużywał alkoholu i miał kłopoty finansowe. Jak miał pieniądze to dzielił się nimi z żoną i córkami.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 60 § 1 kro - małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Natomiast w myśl art. 60 § 2 kro - jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku. Przepis ten, na mocy art. 61<sup>4</sup> § 4 kro, ma odpowiednie zastosowanie do małżonków pozostających w separacji. W ocenie sądu pierwszej instancji z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, aby L. D. zobowiązał się dobrowolnie do łożenia na U. D. alimentów. Już w dacie orzeczenia separacji, firma przez niego prowadzona nie przynosiła dochodów a zadłużenie z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej wskazuje, że L. D. znajdował się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Zmuszony był do zaprzestania wykonywania działalności gospodarczej. Ciężyły na nim zobowiązania alimentacyjne wobec małoletniej córki K.. Do dnia śmierci nie podjął stałej pracy, nie miał zatem nawet możliwości zarobkowych, aby przyjąć na siebie zobowiązanie alimentacyjne wobec żony.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie jest wykluczone, iż L. D. wspierał finansowo córki do daty zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej ale po tej dacie nie miał dochodów tylko ogromne zadłużenie do spłacenia. Jednak wywiązywał się z tego obowiązku w ograniczonym zakresie, pokrywając w części opłaty związane z nauką i utrzymaniem mieszkania. Tymczasem alimentacja na rzecz rozwiedzonego małżonka, to finansowe wsparcie ze strony lepiej sytuowanego małżonka mające zaspokoić usprawiedliwione potrzeby uprawnionego. Renta rodzinna ma wyrównać lukę materialną powstałą wskutek śmierci osoby realizującej obowiązek alimentacyjny, a której osoba uprawniona nie jest w stanie wyrównać ze względu na własne możliwości zarobkowe i zaawansowany

wiek, inwalidztwo albo konieczność sprawowania opieki nad dziećmi. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie występuje, gdyż w wyniku śmierci L. D. odwołująca nie doznała uszczerbienia materialnego.

Uznając, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, iż U. D. nie wypełniła warunków, o których mowa w art. 70 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Okręgowy w Białymstoku na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc oddalił odwołanie.

U. D. zaskarżyła powyższy wyrok w całości zarzucając:

- naruszenie przepisu art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie odmowy przyznania renty rodzinnej

- błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na odmowie wiarygodności twierdzeniom odwołującej oraz świadkom i załączonym dokumentom o dobrowolnym łożeniu przez zmarłego męża odwołującej na jej utrzymanie.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę wyroku i przyznanie jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu L. D. ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja jest częściowo zasadna. Skarżąca upatruje uchybień sądu pierwszej instancji w sferze przepisów procesowych i materialnych.

Apelacja obliguje sąd drugiej instancji do ponownego rozpoznania sprawy w granicach zaskarżenia. Zatem konieczne jest spostrzeżenie dotyczące okoliczności faktycznych, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny sprawy pozwala na dokonanie wykładni prawa materialnego. W apelacji skarżąca podnosi zarzut wadliwości tych ustaleń, wskazując, że prawidłowa ocena materiału dowodowego powinna skutkować uznaniem, że L. D. dobrowolnie łożył na utrzymanie swojej żony U. D., z którą pozostawał w separacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego należy podzielić ten zarzut. Uzasadnieniem takiego stanowiska jest odmienna ocena zeznań świadka, odwołującej i zainteresowanej oraz materiału dowodowego wynikającego z akt sprawy o separację i akt sprawy karnej niż ta, której dokonał Sąd Okręgowy. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w sprawie o separację (sygn. akt I C 1310/11 Sądu Okręgowego w Białymstoku) L. D. w zażaleniu z dnia 10 listopada 2011 r. zawarł stwierdzenie, że daje pieniądze na życie i inne potrzeby rodziny (k. 36 w/w akt). Również U. D. zeznając w charakterze strony stwierdziła, że nie pracuje i utrzymuje się z tego, co daje jej mąż (k. 55 w/w akt). Wcześniej, w piśmie z dnia 24 maja 2011 r. L. D. wskazywał, że prowadzona przez niego firma to jedyne źródło utrzymania rodziny (k. 332 akt III K 2995/01 t. II). W aktach tych na k. 345 -347 znajduje się sprawozdanie z wywiadu środowiskowego dotyczącego skazanego L. D., gdzie kurator zawarł stwierdzenie, że z dochodów w wysokości około 10 tys. zł miesięcznie, L. D. spłaca długi komornicze a pozostałą część pieniędzy oddaje swojej żonie U. D.. W trakcie tego wywiadu U. D. wskazywała na problemy alkoholowe męża i związane z tym kłopoty finansowe firmy. Oświadczyła, że mąż daje jej bardzo mało pieniędzy, które bardzo często nie wystarczają na opłacenie rachunków(tamże). W kolejnym piśmie z dnia 1 sierpnia 2011 r., złożonym do powyższych akt, L. D. pisał, że utrzymuje dwie uczące się córki oraz niepracującą żonę (k. 353). Powyższe informacje, zawarte we wcześniej toczących się sprawach, pochodzące w części od L. D., w korelacji z zeznaniami świadka A. D. jak również z zeznaniami U. D. i K. D. (2) uzasadniają stwierdzenie, że L. D. stosownie do swoich możliwości wypełniał dobrowolnie obowiązek alimentacyjny wobec swojej żony U. D.. Niewątpliwie w tym zakresie można mówić o porozumieniu między małżonkami, tym bardziej, że wcześniej wspólnie prowadzili oni firmę, która stanowiła jedyne źródło utrzymania rodziny (pismo L. D.- k. 316 akt dozoru III K 2995/01). Praca w tej firmie była jedynym źródłem utrzymania U. D.. Po zakończeniu tej pracy pozostawała ona bez środków utrzymania poza tymi, które otrzymywała od męża. Tym samym uznać należy, że mimo kłopotów finansowych i alkoholowych L. D. w miarę możliwości łożył na utrzymanie U. D. różne kwoty tytułem alimentów. Pieniądze te przekazywał córce K. i nie ulega wątpliwości, że były one przeznaczone również na utrzymanie U. D. (dowód k. 42 -61 akt). Z zeznań K. D. (2) wynika, że po zakończeniu działalności gospodarczej jej

ojciec pracował dorywczo i stąd czerpał środki finansowe, które przeznaczał również na utrzymanie swojej żony. Nie przyjął do wiadomości orzeczenia o separacji, twierdził, że U. D. nadal jest jego żona i będzie jej pomagał (k. 70- 71 akt). U. D. zeznała, że nie występowała o alimenty na swoją rzecz gdyż domówiła się z mężem i on dawał jej pieniądze. Mimo orzeczenia separacji i pomimo trudności finansowych po stronie L. D., pozostawała na jego utrzymaniu, gdyż była osoba bezrobotną. Pozostawała w związku z tym w niedostatku (k. 104 akt).

Wobec powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego została spełniona przesłanka z art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.). Przepis ten stanowi, że małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 13 maja 2014 r. (sygn. SK 61/13) uznał, że przepis art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedziona (analogicznie do pozostającej w separacji) do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał, że nie każde przekazywanie określonej sumy pieniężnej na rzecz byłego małżonka stanowi realizację obowiązku alimentacyjnego, o którym mowa w art. 60 § 1 k.r.o. O obowiązku takim można mówić bowiem dopiero wówczas, gdy spełnione zostaną przesłanki wskazane w tym przepisie, tj. małżonek uprawniony nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego i znalazł się w niedostatku. Powyższe stwierdzenie zostało przytoczone przez Sąd Okręgowy, który pominął dalszą część rozważań Trybunału Konstytucyjnego. Te zaś wskazywały, że „z punktu widzenia prawa do renty rodzinnej nie ma przy tym znaczenia, czy wysokość alimentów mieści się w granicach wynikających z art. 60 § 1 k.r.o., a zatem czy odpowiada z jednej strony usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego, a z drugiej strony – możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Prawo do renty rodzinnej powiązane zostało bowiem w treści art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z samym obowiązkiem alimentacyjnym a nie z zakresem jego realizacji. Nie ma zatem wątpliwości, że obowiązek alimentacyjny może być realizowany na warunkach samodzielnie ustalonych przez strony w drodze zgodnego ich porozumienia. W doktrynie prawa podkreśla się, że niezbędną częścią umowy są oświadczenia woli stron, które mogą być jednak wyrażone przez każde ich zachowanie ujawniające tę wolę w sposób dostateczny, nawet w sposób dorozumiany”.

Okoliczności niniejszej sprawy nie pozostawiają wątpliwości, że L. D. realizował obowiązek alimentacyjny względem U. D. również po orzeczeniu separacji. W tej mierze, mając na uwadze pisemne oświadczenia L. D. w powiązaniu z zeznaniami stron jak i świadka, Sąd Apelacyjny uznał, że zeznania te są wiarygodne również co do okresu po orzeczeniu separacji.

Przepis art. 70 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, że wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

1. w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
2. wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Według art. 70 ust. 2, prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2.

U. D. urodziła się (...) Jej mąż L. D. zmarł 22 maja 2013 r. W dacie śmierci męża skarżąca miała 44 lata, obecnie ma 47 lat, nie była i nie jest osobą niezdolną do pracy, co przyznała na rozprawie 6 kwietnia 2016 r. Córka skarżącej, K. D. (2) - urodzona (...) w chwili śmierci ojca L. D. miała ukończone 23 lata. Córka K. D. (1) - urodzona (...) miała ukończone 16

lat i była uczennicą pierwszej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Ł.. Z decyzji ZUS z dnia 3 września 2014 r. wynika, że K. D. (1) była uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym ojcu do 31 sierpnia 2015 r.

Analiza powyższych przepisów jednoznacznie wskazuje, że z uwagi na brak niezdolności do pracy jak i nieosiągnięcie wieku 50 lat, U. D. nie jest z tytułu wieku lub inwalidztwa uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym mężu L. D.. Jej prawo do renty rodzinnej wynika z treści art. 70 ust. 1 pkt 2 tej ustawy, tj. z tytułu wychowywania córki K., która w chwili śmierci ojca kształciła się w szkole i nie miała ukończonych 18 lat. Zatem U. D. była uprawniona do renty rodzinnej od daty śmierci męża do daty ukończenia przez córkę (...) lat.

W związku z powyższym zaskarżony wyrok i poprzedzająca go decyzja organu rentowego podlegały w tym zakresie zmianie, w pozostałej części apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (pkt I wyroku) i 385 k.p.c. (pkt II wyroku).

O kosztach procesu za II instancję Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., mając na uwadze, że apelacja została uwzględniona jedynie w części.